

TEATR

TU WERSALU NIE BĘDZIE! 🍷🍷🍷🍷🍷

REŻ. RABIH MROUÉ TEATR POLSKI W BYDGOSZCZY

Kto zabił Andrzeja Leppera?

ŚMIERĆ JEDNEGO Z NAJBARDZIEJ KONTROWERSYJNYCH POLITYKÓW WSPÓŁCZESNEJ POLSKI WCIĄŻ **INTRYGUJE**. Jego niezwykła kariera, niejasne powiązania, dziwne interesy to idealny materiał na dobry thriller polityczny, wnikliwe studium mechanizmów władzy albo rzecz o sile mediów. Niestety, twórcy bydgoskiego spektaklu nie poszli żadną z tych dróg.

Nascenie leżą kolorowe wycinki z gazet, w kącie stoi elegancka sofa, obok niej popielniczka. Prowadzący śledztwo dotyczące śmierci Andrzeja Leppera Jan Sobolewski nerwowo przechadza się po sali z małą kamerą w rękę, odczytując dowcipnie zestawione tytuły i fragmenty artykułów o liderze

Samoobrony. Od czasu do czasu rysuje coś kredą na ścianach. W tle Piotr Wawer wykonuje pieśni o ludowej zemście. Niestety, ten powierzchowny kolaż okładek prasowych wyczerpuje w zasadzie treść spektaklu. I dopiero w finałowym monologu Małgorzaty Trofimiuk, wcielającej się w postać inspirowaną działaczkami Samoobrony, dowiadujemy się jakiejś prawdy o dziwnych latach 90., brutalnych jak metody Leppera polskich przemianach i o ludziach, którzy gotowi byli pójść za nim nawet do więzienia. Choć tę gorzką opowieść o korzeniach polskiej biedy i wykluczenia też dobrze już znamy.

MICHAŁ CENTKOWSKI

